KURJER WARSZAWSKI.

D. 28. Sierpnia. — Rok 1842. Niedziela. № 226. Jutro, Ścięcie Sgo Jana. Ostatnia Kwadra.

Nader dotkliwą ponieśliśmy stratę; dziś o w pół do 1szej po północy, przeniosł się do wieczności ś. p. JW. Józef *Rautenstrauch*, Jenerał-Lej:, Jenerał-Adjutant, Członek Rady Adminis: Królestwa, Naczelnie Zarządzający Dyrekcją komuni: ląd: i wod:, Prezes Dyrekcji Rządowej Teatrów, Kawaler wielu Orderów, piastujący oraz i inne urzędy. Szereg zasług tego pracowitego użytecznego kraiowi Męża, opiekuna kunsztów, wspieracza nieszczęśliwych, nieiedno pióro obszernie poda do utrwalenia wiecznej pamiątki. Żył lat 69 i 7 miesięcy.

Założyciele *Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, w uczynionem do mnie podaniu, wynurzyli niemożność dalszego prowadzenia tego przedsięwzięcia, oraz osiągnięcia zamierzonego celu. Z tego powodu Rząd Królestwa Polsk:, maiąc na względzie z iednej strony prawa akcjonarjuszów nieobecnych, z drugiej zaś połączony z tem przedsięwzięciem ważny udział Skarbu, znalazł się w konieczności ustanowić oddzielny Komitet dla przyięcia Akt i rachunków, dla ich rewizji, sporządzenia inwentarza maiątkowego, słowem dla przedsięwzięcia wszystkiego coby się tylko okazało być potrzebnem, do zupełnego wyiaśnienia tego interesu i nadania mu dalszego prawnego biegu. We wszystkich tych przedmiotach Rząd oczekuie od Komitetu szczegółowego raportu, tymczasem zaś zaręczony przez N. PANA procent po 4% od summ za akcje Towarzystwa otrzymanych, wypłacany będzie iak dotąd w czasie właściwym. O czem z woli Wyższej podaie do wiadomości Akcjonarjuszów, oraz innych osób w tem interesowanych. Dyrektor Gł: Prez: w Kom: Rząd: Przy: i Skarbu Król: Pol:, Radca Tajny, *Fuhrman*.

— JW. Jenerał iazdy, Dowódzca Korpusu, Hrabia *Krejtz*, dnia wczorajszego przybył do Warszawy.

— *Główny Urząd Pocztowy Nadworny*. Podaie do wiadomości powszechnej, iż Poczta konna z *Warszawy* na *Toruń* do *Gdańska* dotąd z pocztą osobowo-listową Kaliską w dni Czwartkowe o godzinie 3½ wyprawiana, dla większej dogodności Publiczności od dnia 20 Sierp: (1 Wrześ:) b. r. iuż nie z tąż pocztą, lecz oddzielnie o godz: 5tej po południu z Warszawy odchodzic będzie. Radca Kollegalny p. o. Naczel:, *Masson*. Sekr: *Bertholdi*.

— Do pomnożenia Książek dziecinnych, przyczyniła się Księgarnia G. *Senewalda* pięknem wydaniem Książki *Modlitwy dla Dzieci*. W zbiorze iej znajduią się Modlitewki do poięcia dziecinnego z celem religijnym, przystępne i to o tyle, że zastosowanie ogólnej potrzebie tego rodzaiu książek, staraniem tejże Księgarni zapobieżono. Wszystkie Księgarnie znaczniejsze w Warsz:, są niemi zaopatrzone; exemplarz oprawny w papier safjanowy, zł. 2 gr. 20.

— Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera na restauracją Instytutu Szpitalu Starców Sgo DUCHA i N. MARJI P., od Marcjanny *Krzyżanowicz* zł. 100. Z saskiego ogrodu w d. 23 i 24 b. m. wpły: zł. 19 g 7.

— *Motyl* Nr 20 śpiewka *Dobosza Tarabana*, Motyl Nr. 21 *Tęsknota starego Sierżanta* z Komedjo-Opery *Taraban Dobosz*, muzyka J. *Damse*, wyszły, w składzie muzyki Ignacego *Klukowskiego*; cena każdego Numeru po zł. 1. —

Dokończenie ogłoszenia Optyka. Przedewszystkiem winienem zwrócić uwagę Szanow: Miłośników i Znawców na wynaleziona przezemnie *Massę metaliczną* do zwierciadeł metalicznych teleskopowych, którą dodaniem Platyny udoskonaliłem. Z takiej mięszaniny ulane zwierciadła nie ulegaią nabieganiu i rdzewieniu iak to na dawniej robionych tego rodzaiu zwierciadłach widzieć się daie. Prócz tego przez dodanie Platyny, zwierciadła metaliczne nabywaią takiego stopnia twardości i wilości wewnętrznej, iż pękaniu nie ulegaią. Popsute przez czas zwierciadła metaliczne, Teleskopy obowiązuie się na nowo i to trwałym sposobem urządzić. Poczytałbym za zaszczyt, gdyby mój optyczny zakład Znawcy i Przyiaciele sztuki odwiedzać raczyli. Nakoniec mam honor oświadczyć, że z największą chęcią gotów iestem każde-

mu żądaiącemu udzielić wiadomości potrzebnych przy szlifowaniu soczewek okularnych. M. *Otto Bachmann*, przy ulicy Podwal pod Nr 522. — Wczoraj ieden z wyrobników pracuiących przy kanale na rogu ulicy *Leszno*, w skutek usunięcia się ziemi i spadnięcia kamienia, złamał nogę. — Obiecaliśmy *Czytelniczkom* naszym słów kilka o *modach*; obietnica iest długiem; dług bez procentu być nie może; będziemy więc starali się z nadpłatą uczynić zadosyć obietnicy naszej Ciągłe niepogody u nas w początku lata, w *Paryżu* żałoba powszechna, sparalizowały zupełnie wzrost *mody*, chociaż w ostatnich tygodniach miała pole do rozwiiania się w *Warszawie*. Rzecz szczególna, kroie ubiorów nie zmieniły się wcale: zawsze suknie długie, nawet coraz dłuższe; rękawy mniej więcej obcisłe, kapelusze chwilowo szczególnej formie uległe, znowu powoli zaczynaią odsłaniać twarze. Lepiej prawdziwie, bo te kapelusze podobne z kształtu do nakrywek do *przygaszania* światła używanych, *przygaszały* a raczej zakrywały wdzięki Dam *Warszawskich*. Podług ostatnich żurnali *Paryzkich*, Modniarki maią zamiar skrócić nieco suknie, przedłużyć staniki i porobić wypustki (crevés) w rękawach na wzór ubiorów wieków średnich. Będzie to może z tego coś na zimę, ale ieszcze wiadomości stanowczej niema. Radzim więc trzymać się dawnego. Tymczasem suknie są zawsze albo zupełnie gładkie, albo obszywane coraz szerszemi i liczniejszemi rąbkami, które wstęga kolorowa nawleka. U sukien wizytowych, mnóstwo iest naszywanych potrzeb, iuż nie płaskiemi tasiemeczkami ale okrągłemi sznurkami. Na wieczorach gdy te przypadkiem zdarzą się, suknie ubrane w guście wieków ubiegłych są najmodniejsze. Najwięcej używanym haftem iest haft *grecki*: chustki do nosa, suknie etc., haftuią się w deseń *grecki*, i słusznie; trudno coś klasyczniej kształtniejszego wymyślić. U kapeluszy, nawet białych, widzieć można wiele woali kolorowych, błękitnych, różowych lub lila; trzeba być bardzo młodą, lub twarz regularnie piękną, aby pod takim kolorowym światłem wydać ią korzystnie. Do ubrania głowy, które teraz powszechnie stanowią *loki*, przypina się *pompon* z wstążek kolorowych, róża, dalja świeża, albo mak wschodni. Niektóre Damy noszą trzewiki iasne na spacer, parasolki obszerne w rozmaitych kolorach, chustki od nosa bardzo wykwintne, rękawiczki obcisłe. Kardynałki są ciągle w modzie, iawią się iuż o 2ch pelerynach. W ubiorach mężczyzn nie uważaliśmy zmiany żadnej. Puł-bucików dymkowych i kapeluszów białych mnoży się coraz więcej, i iedne i drugie są modą wygodną a zatem godną utrzymania. Tużurki kolorowe z kolorowemi kołnierzami również for maią. Ze spodni: axamitne bawełniane białe, kortowe w kratki i gładkie, są noszone. W butach, rękawiczkach, krawatach, szpilkach, nie ma zmian żadnych. Kamizelki pikowe i kaszmirowe są zawsze najwięcej używane. W miesiącu przyszłym przypada iarmark *Lipski*. — Ciągnienie 2giej Klassy 60tej Loterji Klassycznej, odbędzie się nie w dniach 6 i 7 iak wczoraj było doniesionem, lecz w dniach 9 i 10 Wrześ: r. b. — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta rubli sr: 2 kop. 19 (zł. 14 gr. 18). Pszenicy r. s. 3 k. 71 (zł. 24 gr. 22). Grochu polnego r. s. 2 k. 55 (zł. 17), fasoli r. s. 4 k. 65 (zł. 31). Gryki r. s. 2 k. 22½ (zł. 14 gr. 25). Jęczmieniu r. s. 2 k. 10½ (zł. 14 gr. 1). Owsu r. s. 1 k. 52 (zł. 10 gr. 4). Siana furę iednokonną od r. s. 1 k. 95 do r. s. 3 k. 60 (zł. od 13 do 24), parokł: od r.s. 3 k. 90 do r.s. 5 k. 70 (zł. od 26 do 38). Słomy furę zwyczajną od r. s. 1 k. 20 do r. s. 2 k. 70 (zł. od 8 do 18). Kartofli korzec kop: 60 (zł. 4). Okowity 10tej proby garniec k. 67½ (zł. 4 gr. 10); Szumówki 6tej proby, kopie: 39 (zł. 2 gr. 18). — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołane, w *Weselu w Ojcowie* JPanna *Trawna* 2-kroć, po ukończeniu Tańca 3, a JPanna *Wendt* 2-kroć.

Listy z *Amsterdamu* z dnia 20 b. m. donoszą, że handel *zbożem* idzie nie źle. Wielka sprzedaż publiczna *pszenicy* i *żyta* w d. 19 t. m. dokonana, wydała korzystne wypadki.

W *Galicji* tak we *Lwowie* iak różnych okolicach tego kraiu, Lubownicy i Artyści przedstawiaią widowiska sceniczne i daią Koncerty na wsparcie pogorzelców, których liczba niestety pomnaża się coraz bardziej.

O Wodach Mineralnych w Druskienikach. Wody mineralne słone Druskienickie w malowniczem położeniu przy zbiegu 2ch Gubernji z Królestwem Polskiem, nad samym *Niemnem*, zajmujące dziś znakomite miejsce w kraiu, były iuż znaiome w odległej starożytności Krzyżakom (ob: Dzieie Litwy Narbutta t: IV, k. 437); lecz ile pamięć zasięgnąć może, były zawsze nędzną wioską z kilku chat złożoną; dzisiejszą zaś swoią świetność winny prawdziwie ojcowskim staraniom JW. Grodzieńs: Gubernatora *Doppelmaira*, którego pamięć przetrwa nazawsze w tych stronach. Rząd w sposobie pożyczki, wyłożył dotąd na rozmaite urządzenia przy wodach 35,000 rubli sr:. W miejscu dotychczasowych szczupłych łazienek, stanęła od 2ch lat ogromna budowa o 50 wannach z wszelkiemi potrzebnemi wygodami; maszyna parowa ogrzewa wodę, inna zaś niedawno sprowadzona z fabryk *Ewansa* z Warszawy, dźwiga wodę ku górze i wprowadza do wodozbiorów i kotłów dla zapobieżenia wszelkiej mitrędze w urządzaniu kąpieli, do czego iednak najbardziej przykłada się obfitość wody z 8miu źródeł mineralnych oddzielnie ocembrowanych dostarczanej, zarówno mogących służyć do picia lub do wanien. Oprócz domów rządowych i pobudowanych dla własnej wygody wielu znamienitych familji, stanęło przeszło 100 obywatelskich należycie zaopatrzonych dla przyięcia przybywaiących do wód. Dla ułatwienia wszelkich stosunków urządza się corocznie na całe lato Komora celna na Niemnie w samych Druskienikach do Królestwa Polskiego, i od strony Polski ustanowiony iest obszerny prom ułatwiaiący komunikację wzaiemną z Druskienikami; do *Grodna* zaś 40 wiorst odległego, odchodzi i przychodzi 2 razy na tydzień Dyliżans przywożący listy lub przesyłki. Wybudowano obszerny Teatr, w którym Aktorowie Wileńscy przedstawiają Komedje a nawet i Opery; rozmaici zaś Artyści, Koncerty. Muzyka Czeska uprzyiemnia czas przy piciu wód i posługuie do wszelkich zabaw, resursów, zgromadzeń, wieczorów, balów, których odbywa się niemało. Staraniem W. *Lineburga* Naczelnika Poczt Guber: Augusto:, o którym dobroczynne zakłady u wód *Buskich* i w mieście *Suwałkach* na długo dziękczynne wspomnienie przechowaią, zaprowadził także i przy wodach Druskienickich *loterje fantowe* i ione składki na budowanie Kościoła Rzymsko-Katolickiego i Szpitalu dla biednych, usiłowaniom odpowiedział skutek przy chętnej pomocy zgromadzonego u wód Obywatelstwa, zebrano w przeciągu lat 3ch rubli sr: 2,086 czyli złp. 13,911. W roku zeszłym poświęcono fundament Świątyni Pańskiej za wolą ś. p. Biskupa *Kłągiewicza* pod nazwą Sgo MIKOŁAJA Cudotworcy; w bieżącym zaś roku mury Świątyni postąpią pod dach. JW. Gubernator *Doppelmair* zgromadził wszystko cokolwiek do wewnętrznego urządzenia potrzebnem będzie, i w roku przyszłym chwała BOŻA ku zbudowaniu i wygodzie rozpoczętą zostanie. Cześć Szanownym Mężom za ich dobroczynne starania! Liczba osób przybywaiących do wód co rok zwiększa się zadziwiaiącym sposobem, przykłady znamienitych uzdrowień codziennie się pomnażaią; samych Lekarzy przybyłych do wód, nieraz do 30tu naliczyć można było, i sława tych wód w odległe iuż strony obszernego Państwa doszła. O liczbie osób odwiedzaiących wody wedle urzędowych podań, i obszerniejsze opisanie całego zakładu, oprócz kilku dziełek wydanych, obacz Tygodnik Petersburgski r. 1841 Nr 43, Kurjer Wileński 1841 Nr 42 i tenże Kurjer 1842 Nr 29. A tak, niedawno ieszcze na bezludnej części piaszczystej ziemi, stanęło piękne Miasteczko na skutek potężnej woli Najiaśniejszego PANA, w którem świetne tłumy znajduią zdrowie i zabawy, do czego przyczynia się niemało niska cena żywności i wszelka łatwość pomieszkań. Anicety *Renier*, Doktor Medycyny Cz: Imp: Wileń: Medycz: Tow:.

Anglja.— P. Rob: *Peel* (Pil) wyiechał z odwiedzinami do Lorda *Villiers;* Lord *Stanley* bawi w wiejskiem mieszkaniu Pana *Graham*, a Kanclerz Skarbu na wyspie *Wight.* — Człowiek pojmany w pałacu królewskim w *Windsorze*, nazywa się Tomasz *Quested* (Kistid) i iak z pierwszego wysłuchania okazuie się, ma zmysły pomieszane. Przeniesiono tego nieszczęśliwego do

szpitalu warjatów. — Dostawa zagranicznego bydła nie odniosła pomyślnego skutku, ponieważ przekonano się, że bydło z *Szkocji* i *Irlandji* iest lepsze. — Dzienniki ang: zbiiaią wieść iakoby P. *Pil* zamyślał wpuszczać zboże zagraniczne, mianowicie amerykańskie za zniżoną opłatą celną. — Z Brazylji donoszą, że nietylko w *S. Paulo*, ale i w *Barbacenie* wybuchły zamieszki; woiska cesarskie miały już odnieść zwycięztwo w dwóch utarczkach.

Francja. — Na posiedzeniu Izby Deputowanych 18go b. m. P. *Larochejaquelin* (Laroszżaklę) miał mowę przeciw wnioskowi o Reiencji, ponieważ obrażał godność tronu, powstały głośne szemrania, które zmusiły go do opuszczenia mównicy. — 16go b. m. rozdano nagrody uczniom Gimnazji paryzkich. Minister Oświecenia Pan *Villemain* (Wilmę) w mowie do uczniów wspominał z rozrzewnieniem o zgonie Królewicza. — Pisma paryzkie powątpiewaią aby niesnaski między Anglją a Stanami Zjednoczonemi, były bliskie załatwienia, ponieważ mowa tronowa angielska przy odroczeniu Parlamentu, wcale o nich nie wspomina, tak samo i o sprawie *chińskiej*. — (Listy kupieckie dziś odebrane donoszą, że proiekt o reiencji znaczną większością głosów w Izbie Deputowanych został przyięty).

Niemcy. — Stany *Styryjskie* ofiarowały Rządowi *Austrjac:* bezpłatnie odstąpić swój grunt, przez który miałyby przechodzić zaproiektowane koleie żelazne. — 8go b. m. towarzystwo badaczów natury, złożone z Panów: *Eszer*, *Leuthold*, *Desor* i *Girard*, dosięgło szczytu góry *Sztekhorn* w Szwajcarji, wysokiej stop 12,500.

Turcja. — Użalaią się bardzo na wznowienie prześladowania Chrześcjan w *Syrji*. Przytoczemy tylko przykład następniący: Hrabia *Zichy*, z nakomitej rodziny *węgierskiej*, znajdując się na drodze do *Sidon*, został napadnięty przez kilku Arnautów, z których ieden wyrwał mu brodę. Hrabia będąc bezbronnym, uznał potrzebę wstrzymania słusznego swoiego gniewu i skarżył się tylko przed Beiem. Tenże używaiąc rozmaitych wymówek, oświadczył Hrabiemu, iż *Arnaut* pewno chciał mu tylko okazać swoią przyiaźń. »Kiedy tak, odpowiedział Hrabia, to ia i Beiowi wyrwę brodę dla okazania mu moiej przyiaźni." Bej strwożony temi słowami, przyrzekł udzielić zadosyć-uczynienie, ale znowu oświadczono, że nie można winowajcy wynaleść. »To sam sobie zadosyć-uczynię, zawołał Hrabia, pierwszego lepszego Arnautą zastrzelę, którego napotkam." Te śmiałe słowa wywarły skutek pożądany, znaleziono winnego Arnauta i uczęstowano go porządną bastonadą. — Gdy teraz kilku Obywateli przybyło do Wice-Króla *Egiptu* po obiecane przez Sułtana nagrody, przyięto ich grzecznie, lecz oświadczono im aby udali się do więzienia, gdzie mogą obrać: albo zostać w temże więzieniu, albo przyiąć stryczek iedwabny. — Samuel *Rotszyld* podróżniący w *Alepo*, został napadnięty przez 80 *Beduinów*, z któremi walczył i odparł napastników. — Na początku b. m. Dywan naradzał się nad sprawą *perską*. Większość głosów oświadczyła się za środkami odpornemi, uznano żądania Szacha za przesadzone, mianowicie odrzucono pretensje o wypłacenie mu summy. *Izzet Mehmed* Basza i *Sarim* Bej okazali się przytem iako najzaciętsi przeciwnicy Persji. Porta niedozwala więcej wywozić towary perskie z *Stambułu*. Z początku zakaz ten tyczył się tylko Kupców perskich którzy winni byli za cło około 300,000 piastrów; gdy zaś niektórzy Kupcy oddalili się bez zapłacenia swoich długów prywatnych, przeto Porta nie dozwala nawet i tym Kupcom wyiechać którzy nic nie są winni, aż okaże się iż Persowie nic więcej nie są dłużni w *Stambule*. — Poselstwo *angiels:* otrzymało wiadomości z *Persji;* podług nich Szach bawił w swoich letnich namiotach w *Teheranie*, zatem fałszywą była pogłoska iakoby udał się do armji do *Hamadanu*. W *Teheranie* otrzymano wiadomość, że Szach *Kamram* w *Heracie* który był zawikłany w sprawach *Afganistanu* nagle umarł. P. *Stratford Canning* (Stretfor Kening) wysłał depesze do Posła angiels: w Persji, iak mówią celem skłonienia Szacha do pokoiu.

Rozmaitości. — Uczciwa, wierna Żona trudnią-

ca się małym handlem, zaręczywszy za dług swoiego męża, skazaną została wyrokiem Trybunału handlowego, pod przymusem osobistym na zapłacenie kwoty, iak dla niej bardzo znaczney, bo iej niścić nie była wstanie. Obarczona dziećmi, iuż uledz miała strasznemu rygorowi wspomnionego wyroku, gdy znalazły się serca litosne (w tejże izbie sądowej), które złożywszy wierzycielowi zasądzoną summę, od uwięzienia ią uwolniły. Oby ten czyn prawdziwej ludzkości znalazł naśladowców.

— Nieiaki Autor angielski Jan *Perry*, którego czytelnicy pewno nie znaią, a którego może tylko następuiące słowa przeżyią, powiedział: »Najlepszym środkiem na *spleen* iest codzienne odczytywanie stronnicy doniesień gazetowych." Obaczmy o ile to sprawdza szereg doniesień wziętych z olbrzymiej angielskiej gazety *Czas*: »Jeśli *Ludwika* przystanie na to aby wrócić do *Londynu* do przyiacioł, tedy będzie dobrze przyjętą, a przeszłość zostanie zapomnianą." Nie iest że to kompletną powiastką, romansem, może dramą? Ileż boleści i taiemnic zawieraią te na pozor tak małoważne wyrazy! »Kapitan *Walker* z ulicy *Regent*, zawiadamia Pannę H. F. że ią widział w *Hydeparku*, i że mu podoba się bardzo. Jutro w południe przejdzie około iej domu; będzie miał w iednej ręce lorynetkę, a w drugiej chustkę. Przechodząc, uśmiechać się będzie." Podobnych osobliwych doniesień znajduie się mnóstwo w tej gazecie, i podobno Jan *Perry* miał słuszność.

Dnia 29 Lipca r. b. między godziną 9tą a 10tą z rana, wydarzył się we wsi *Czernauka* koło *Czerniowiec* (w Galicji) okropny wypadek: »Wściekły wilk wypadłszy z lasu, pokąsał 10 osób, częścią w polu przy robocie, częścią w samej włości. Popłoch, który drapieżny ten zwierz między mieszkańcami wioski sprawił, był tak wielki, iż zamiast udania się za nim w pogoń, wszyscy śpiesznie umknęli i pozamykali się w chatach. Nazaiutrz osoby pokąsane, po opatrzeniu ran, oddano do szpitalu miejskiego, w Czerniowcach, gdzie po upływie dni 14tu na 2ch, to iest, na 6cioletnej dziewczynie i na wieśniaczce lat 56 maiącej poiawiła się wścieklizna. Do zapobieżenia wściekliźnie, użyto stosownych lekarskich środków podług metody *Dworskiego*, tym zaś, na których iuż poiawiła się ta choroba, daią zażywać zachwalone najnowszemi czasy lekarstwo z zioła świecznik *(gentiana cruciata)*. Czterech Lekarzy odwiedza pokąsanych po kilka razy na dzień, i z natężeniem oczekuie skutku tego na wszelki sposób smutnego wypadku. Wilka błądzącego cały dzień po tem zdarzeniu w lesie, ubił pałką odważny Pasterz, a choć przytem dwie rany odniósł, przecież dotychczas w pożądanem zdrowiu zostaie.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Gostomiłow Jenerał z Płocka; Łubieński Józ: Hra: z Prus; Rudnicki Jak: Mecenas z Krakowa; Galle Alex: Urzę: B. z Przedborza; Witanowski Gub: Cywil: z Suwałk; Ciemniewski Adam Dzie: z Rzeczkowa; Jasiński Artysta Dram: z Zagranicy; Dębowski Mich: Dz: z Klementowic; Wężyk Józef Dzie: z Wólki Nosowskiej; Sarnecki Luc: Dzie: z Kodnia; Bontani Mich: Dzie: z Zarembic; Kwapiszewski Józ: Dzie: z Bogusławić; Bratoszewski Floren: Dzie: z Stepów.

DONIESIENIA.

na podobny rodzaj kupna uzyskane pozwolenie Władzy właściwej okażą. *Antoni Sikorski* Reient.

Kilka LIN od 1 do 1½ cala grubości, a od 115 do 150 sążni długości, są do sprzedania przy ulicy Bonifraterskiej pod Nr 2171, za pomierną cenę. Wiadomość udzieli P. Heyer.

W domu pod Nr 480, przy ulicy Senatorskiej wprost Miodowej, gdzie iest Apteka Spiessa, są do zbycia 2 SZAFY mogące służyć do Magazynu Mód; oraz SZAFA do sukien i STOLIK mahoniowy do kart. Bliższa wiadomość w fabryce Kwiatów.

W domu dawney Komory przy Teatrze, Nr 614, są z wolnej ręki do sprzedania: Płaszcze, Kołnierz elkowy, Stół do pisania iesionowy z suknem i szufladami, Szafka, Kopersztychy różne, i inne Rzeczy. Wiadomość u H. Strausa.

Potrzebny iest POKOJ przy familji dla Kawalerów od Sgo Michała r. b. Bliższą wiadomość powziąść można u Szwajcara w Hotelu Niemieckim przy ulicy Długiej.

Osoba w wieku udaiąca się do ŻYTOMIERZA w Gubernję Wołyńską, życzy się zabrać z pewną okazją na koszt wspólny. Interessowany raczy swój adres przysłać pod Nr 2323, przy ulicy Dzikiej, do Gospodarza domu.

Dwa POKOJE duże z meblami, lub ieden mały bez mebli, Kawalerskie, są do naięcia każdego czasu pod Nr 957, za Żelazną Bramą, pod filarami, wchodząc sienią od ulicy Ptasiej na 2m piątrze. Tamże są do nabycia młode KANARKI z koronkami do uczenia śpiewu na pozytewce.

Przy ulicy Grzybowskiej Nr 1020, do naięcia od Sgo Michała na 1m piątrze, 3 POKOJE i PRZEDPOKOJ z KUCHNIĄ, oraz i pomniejsze MIESZKANIA. Tamże do przedania 8 FRAKI nowe dla Uczniów Gimnazjum. Wiadomość u Gospodarza.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Michała Hermana, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Cyrkułu 3go.

W dalszym ciągu licytacji Ruchomości po niegdy Wandzie z Wyżewskich Hrabinie Załuskiej pozostałych, w Poniedziałek, to iest dnia ¹⁷/₂₉ Sierpnia r. b. o godzinie 3 z południa, w domu przy ulicy Nowy Świat Nr 1245 Lit. A., przy innych Przedmiotach sprzedane zostaną dwie Karety, para Koni anglizowanych, oraz Kosztowności i Srebra. *Masłowski* Reient.

KSIĄŻKI Legitymacyjne Firlej Piotra, Ząbkowskiego Wincentego i Sawickiego Jana, zaginęły; znalazca raczy oddać do Cyrkułu 11go.

Sekwestrator Cyrkułu 9 i 10. Podaie do publiczney wiadomości, że stosownie do decyzji Urzędu Municypalnego z d. ¹²/₂₄ Sierpnia r. b. Nr ³⁹⁰²³/₂₁₉₄₁, zaięte Ruchomości iako to: Meble, Billard, Billardzik, Garderoba męzka i kobieca, Piwo zwyczajne, Porter i Wódki w różnych gatunkach, na gruncie Posesji Nr 1576, w dniu ¹⁹/₃₁ Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana przez publiczną licytacją sprzedane będą. *Maiewski.*

NOWY SKŁAD SUKNA i PŁÓTNA.

Na Krakow-Przedmieściu pod Nr 450, naprzeciw Kościoła XX Bernardynów, otworzony został nowy Skład Sukna i Płótna, asortowany w najświeższe Sukna i Korty w kolorach i deseniach naynowszych, oraz Płótna webowego, kopowego, holenderskiego, irlandzkiego, Chustek do nosa płóciennych, Płótna batystowego, Stołowej bielizny i Drylichów lnianych. Polecaiąc nowy mój Skład Szano: Publiczności, tuszę sobie, że każdy kupuiący w moim Składzie, tak przez dobór gatunków iakoteż umiarkowaną cenę, zupełnie zadowolonym będzie, i ciągle mnie swem zaufaniem zaszczyci, które utrzymać zawsze będzie moiem naywiększem staraniem. *M. A. Różewicz.*

Żądana iest OKAZJA zawiezienia Dziecka płci żeńskiej, lat 7 maiącego, do Żytomierza lub Berdyczowa, za stosowne wynagrodzenie. — PANTALJON mahoniowy w bardzo dobrym stanie o pół 7mej oktawy; oraz FUTRO Szopy, bardzo dobre, do sprzedania, za ceny pomierne. — Niemniej, potrzebna iest wiadomość o Alexandrze Bazylewiczu, który służył dawniej w Azowskim pułku i wziął dymissję w Warszawie przed 3ma lub 4ma laty, a to w własnym iego interesie. — O to wszystko Interesenci raczą się zgłosić lub nadesłać adres do domu przy ulicy Grzybowskiej Nro 1019 na 1sze piątro po prawej ręce, gdzie Znak.

Jest w Warszawie do sprzedania lub wydzierżawienia BROWAR z MIESZKANIEM, MŁYNEM, MIELCUCHEM, LASAMI i wszelkiemi potrzebnemi Statkami; życzący wejść w układy, raczą się udać do W. Adwokata Wysockiego przy ulicy Freta Nr 268.



KOŃ poiazdowy, ciemno-kasztanowaty, lat 8 maiący, iest do sprzedania przy ulicy Brackiej pod Nr 1582 Lit. A. Tamże iest do sprzedania KOCZYK lekki w dobrym stanie. Bliższą wiadomość powziąść można u Kuczera Artemja. w tymże domu.



BILLARD mahoniowy z wszelkiemi rekwizytami, LUSTRO wielkie, oraz różne MEBLE do szynku zdatne, są z wolnej ręki do sprzedania pod Nr 186, przy ulicy Krzywe-Koło.

Różne LOKALE w Pałacu przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 415, iako to: 9 Pokoi w górnym Apartamencie z Kuchnią angielską, Stajnią i Wozo-

wnią; tudzież w 2m dziedzińcu Lokal z 4ch Pokoi, Przedpokoiu i Kuchni angielskiej; oraz 2 pomniejsze Lokale z kilku Pokoi składające się, są do naięcia. Wiadomość u Rządcy Pałacu w 2m dziedzińcu.



KOCZYK familijny, z fordekiem, pakowny, z 3ma walizami, wygodny do podróży, w dobrym stanie, iest za umiarkowaną cenę (Dukatów sześćdziesiąt) do sprzedania. Widzieć go można u Lakiernika P. Gittner przy ulicy Ordynackiej, niedochodząc do domu Zdrowia, i tamże powziąść wiadomość, lub przy ulicy Obozńej pod Nr 2766 Lit. D. u Stróża domu.

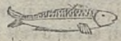


Dnia 23go b. m. zgubiony został PULJARES safjanowy zielony, w którym znajdowało się 12cie Papierków Bankowych 100-złotowych, trzy 20-złotowych i 10 5cio-złotowych; oraz inne ważne PAPIERY. Upraszа się łaskawego Znalazcę o oddanie tej zguby pod Nr 543 przy ulicy Długiej, do P. Jana Wojciechowskiego, za co oprócz wdzięczności, otrzyma Złp: **300** Nagrody.

DOWÓD Banku Polskiego na pożyczkę zł. 560, pod Nr 22,309 na imie Hersza Kowalskiego, zgubiony został; uprasza się łaskawego Znalazcę aby takowy oddał do Banku Polskiego; bowiem wszelkie potrzebne środki przedsięwzięte zostały.

Reient Kancellarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej. Zawiadamia Publiczność, iż stosownie do woli Sukcessorów ś. p. Tytusa Potockiego, termin na dzień 24 Sierpnia r. b. poprzednio do licytacji wyznaczony, zmienionym został na dzień 9 Września nowego stylu r. b., w którym to dniu niezawodnie na gruncie Dóbr Siedlisk w Powiecie Krasnostawskim, przedawane będą za gotowe pieniądze Owce, Konie, Bydło, Bibljoteka, Maszyny browarne, Miedź, Żelazo, różne Ruchomości i Sprzęty Ekonomiczne.— Lublin dnia 7/19 Sierpnia 1842 roku. Xawery *Chełmicki.*

ZAPOZEW EDYKTALNY. Następuiące Osoby zapodziane: 1) Mielcarz Chryzostom Jozwiakowski, który się z dawnego miejsca zamieszkania swego w roku 1830 oddalił. 2) Szewczyk Wojciech Kłosiński urodzony w Gnieźnie, który w r. 1801 poszedł na wędrówkę. 3) Młynarz Zygmunt Koch, który z Przybysławia miejsca zamieszkania swego około roku 1818, do Polski się udał. 4) Szewc Wojciech Kizanowski, który się w roku 1814 wyprowadził do Polski. 5) Franciszek Kosicki, który w roku 1827, znikł bez śladu z Witkowa. 6) Krawczyk Krystjan Bogumił Marx, który się w roku 1826 udał do Rossji. 7) Anna Justyna, Józef i Konstanty rodzeństwo Manshej, którzy się przed 30 lat z Gembic udali do Rossji. 8) Kapitan Nepomucen Ozdowski, który po ustanowieniu Xtwa Warszawskiego zostawał w Wojsku Polskiem, a w r. 1809 w Krakowie miał umrzeć w Lazarecie. 9) Niezamężna Ewa Rozyna Ponto, z Piły, która w roku 1805 celem odwiedzenia krewnego poiechała do Warszawy, i od roku 1806, iej pobyt iest niewiadomy. 10) Anton Szwierczyński z Inowrocławia, który zbiegł o podejrzenie go, iakoby był żołnierza polskiego śmiertelnie zranił. 11) Józef Sadowski Parobek, który z Marcinkowa górnego, miejsca zamieszkania swego znikł od r. 1806. 12) Wojciech Walczak z Nóżska, który od r. 1827 gdzie widzianym był ostatni raz na Jarmarku w Grabiu, niewiadowym. 13) Porucznik Józef Kielczewski, który w roku 1828 lub 1829 zbiegł, obawiaiąc się być pociągnionym o występek do indagacji. 14) Jan Patzer z Obory, który oddalił się ztamtąd w roku 1812. 15) Karol Redecki z Chodzieża, który w r. 1807 wstąpił do wojska polskiego i od tego czasu zapodział. Teraz Sukcessorowie i Spadkobiercy ich, wzywaią niniejszem, ażeby nam o swem życiu i pobycie natychmiast dali wiadomość, lub też zgłosili się w terminie na dzień 4 Marca 1843 r. przed południem o godzinie 11, przed deputowanym W. *Bönstedt* Radcą Sądu Głównego, wyznaczonym osobiście albo przez pełnomocnika, na którego przedstawiemy im Kommissarzy Sprawiedliwości: *Schultz I, Schultz II*, i *Vogel.* Gdyż ieżeli ani wiadomości niedadzą, ani się też nie zgłoszą, będą uznani za umarłych, a maiątek ich wydanym zostanie najbliższym i wylegitymowanym ich Sukcesorom. — Bydgoszcz dnia 19 Kwietnia 1842 roku. Królewski Główny Sąd Ziemiański.



ŚLEDZIE świeże holenderskie, w całych i pół-achtelkach, nadeszły do Składu Win i Korzeni przy ulicy Nowo-Senatorskiej, na przeciw bramy Hotelu Litewskiego.

NOWY SKŁAD GŁÓWNY
FAJANSÓW.

Przy ulicy Ptasiej pod Nr 948, naprzeciw *Gościnnego Dworu,* założony został Skład Faiansów, niemniej Terolitów z Fabryki Lubartowskiej. Wazy, Talerze, Czajniki, Filiżanki, Koszyczki, Garnuszki i inne podobne przedmioty, w dobrym gatunku, po cenie stałej fabrycznej z pierwszej ręki, tamże każdego czasu w mniejszych i większych partjach są do nabycia; mogą nawet być przyjmowane obstalunki wedle upodobania, gdyż Fabryka Lubartowskich Faiansów wprowadzona w bieg należyty, pod względem cen nizkich, trwałości i ozdoby wyrobku, Publiczność kupuiącą i handluiących temi artykułami niewątpliwie zadowoli.

Z folwarku dawniej Wólka Wybranowska, sformowana dziś Kolonja WÓLKA-KONSTANCJA, zajmuiąca ziemi i łąk od tegoż folwarku odpadłą ilość włók miary nowopolskiej 12, morgów 6, w Gminie Dębe Wielkie, w Obwo: Stanisławows:, o milę 1 od traktu bitego, a od Warszawy o mil 4 leżąca, iest do sprzedania z wolnej rę-

ki z Budowlami, Inwentarzami, Narzędziami Gospodarskiemi wszystko-nowemi, oraz sianem gotowem i plonami z pola zebranemi i na polu będącemi, z uprawionemi ugorami. Dalszą informacją o tem powziąść można na gruncie, lub w Warsz: u W. Chróścickiego Patrona Trybunału Gub: Mazow:, w domu W go Ostrowskiego Pisarza Królestwa przy ulicy Długiej mieszkającego.



Dzierżawca polowania w dobrach Służewiec, Pery, Zbarz, Gorszkiewki i Paluch, zawiadamia myśliwych i amatorów polowania, iż nikomu nie wolno polować na polach, zaroślach i w lesie do tych dóbr należących, pod utratą psów i fuzji. Włościanie miejscowi i Oficjaliści maią polecenie ażeby każdemu w powyższych miejscach strzelaiącemu, odbierali fuzje, gdyż Dzierżawca nikomu nie udziela pozwolenia.

Sekwestrator Cyrkułu 9 i 10. Podaie do publicznej wiadomości, że na mocy polecenia Urzę: Munic: M. Warsza: z dnia 7/19 Sierp: r. b. Nr 16,179, zaięte Ruchomości iako to: Szafy, Skrzynie, Stołki, i inne na gruncie Posesji Nr 1576 przy ulicy Chmielnej, w dniu 21 Sierp: (2 Września) r. b. o godzinie 12tej w południe przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Maiewski.

Komora Konsumowo Składowa. Z upoważnienia Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, w dniu 17/29 b. m. o godzinie 10 rano, w Biurze Komory Konsumowo Składowej w Warszawie odbędzie się głośna in minus licytacja, poczynaiąc od summy rubli srebrnych 61 kopieiek 45, anszlagiem oznaczonej, na reparacją SIKAWKI ogniowej większej, o 2ch pompach. Maiący chęć podjęcia się tej reparacji, obowiązany iest złożyć kaucją w gotowiźnie w kwocie rubli 6 kopieiek 50; warunki zaś licytacyjne w Biurze Komory przejrzeć może. Intendent Jeneralny Skarbu, *Korytowski.* Za Sekretarza *Wyrzykowski.*

Uwiadamia się, iż nastąpi sprzedaż Rzeszotar i Starej Wsi z przyległością Rzeszotary Gortaty w Pcie Mławskim, o milę od Sierpca i Bieżunia, na trakcie dawnym od Płocka do Mławy położonej, 46 włók, morg: 1, pręt: 42 rozległości, przez biegłych na złp. 49.609 oszacowanej, a to przed Reientem Małkiewiczem w Płocku d. 1/13 Października 1842 r.

Dama wyieżdża z początkiem Września do Miasta ODESSY. Ktoby życzył na wspólny koszt podróżować, otrzyma wiadomość na Solcu pod Nr 2920 Lit: B. obok XX. Trynitarzy, u Kassjera fabryki Płodów Chemicznych.

LICYTACJE Jutro. Ul: Długa Nr 549 Lit: A. Sprzęty, Lustra. Ul: Twarda Nr 1083, Meble. Nowy Świat Nr 1274, Meble, Garderoba damska. Nowe Miasto Nr 326, Fortepjan, Sprzęty. Ul: Niska Nr 2272, Garderoba męz:. Ul: Konwik: Nr 2183, Meble. Ul. Xiążęca Nr 1747, M. ble.



Dnia 25 b. m. zginął PIESEK mały, maiący włosy białe długie, tylne łapki krzywe. Uprasza się o odprowadzenie za nagrodą pod Nr 489, przy ulicy Długiej, do Blacharza.



Komu zginął PIESEK z rodzaiu Wyżełków Kurlandzkich, biały, z kasztanowatemi łatkami, mały, z krótko uciętym ogonkiem; za udowodnieniem może go odebrać w domu pod Nr 582, przy ulicy Długiej, na 1m piątrze.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek, na rogu ulic Mylnej i Nowoli: Nr 2476/7, obok Pałacu Mostowsk:.

Żądane są GUWERNANTKI posiadaiące ięzyki, muzykę, nauki klasyczne; BONY rodowite francuzki; Polak posiadaiący ięzyki, nauki klasyczne, życzy dawać LEKCJE za stół i mieszkanie; także Francuz życzy mieć mieszkanie za kilka godzin dziennie; GUWERNEROWIE posiadaiący ięzyki, nauki klassyczne, życzą być umieszczeni.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 21.

TEATR. Jutro i poiutrze niema widowisk.

MIKROSKOP SŁONECZNY,

widzieć można w każdy dzień pogodny, przy ulicy Podwal pod Nrem 532, od 8mej z rana do 4tej z połud:.

WIELKA GALERJA OBRAZÓW w nowym domu Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Nowy Świat, codziennie do widzenia od godzi: 10 rano, do 6 w wieczór.

Dziś w Ogródku Wiejskim przy ulicy Mokotowskiej familja *Elstrak* grać, śpiewać i tańczyć będzie.

Dziś i iutro w Ogródku P. Kosińskiego na Pradze, Panny *Prajs* i *Ensmann* grać i śpiewać będą.

Dziś w Ogródku Zielonym przy ulicy Mokotowskiej, Muzyka pod Dyrekcją P. *Wilhelma* grać będzie.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Sniadanie: Kaczki młode z roż:, Pieczeń bara: a la sarna i huzar:, Schab z kapus:, Polędwica, Zrazy angiel:, Frykas z kapłonków, Kotlety ciel: i Móżdżki, Cynadry, Zupa pomidoro:, Kurczęta, Raki, Chłodnik etc.

CHLEB SZWAJCARSKI STOŁOWY.

Zawiadamiam Szanownych Amatorów dobrego Chleba, że z dniem dzisieiszym i codziennie dostanie w moiej Piekarni albo Sklepie przy ulicy Piwnej pod Nrem 113 pod dzwonnicą XX. Augustjanów, powyższego Chleba, który to Chleb po najpierwszych stołach i Restauratorniach użytym być może; co się tycze smaku, białości, przechodzi wszelkie inne dotąd znajdujące się Chleby. Cena: Bochenek mnieiszy gr. 15; większy zł. 1. Dostanie także BUŁECZEK Berlińskich, Karlsbadzkich (sztuk 3, gr. 5) na mleku, i ROGALI maślnych par. 5 gr. *Cwikiel.*